

► Wojciech Ciejka

Problemy w odczytach wodomierzy

Partnerskie relacje i błędy w rozliczaniu wody

Niniejszy felieton, mógłby być suplementem do artykułu o systemach radiowych, w szczególności tzw. bilansu wody w budynku. Systemy radiowe są powszechne, a 99% wymian wodomierzy w Polsce zakłada ich wdrożenie. Systemy monitoringu wdrażane są również w przedsiębiorstwach wodociągowych. Dzięki czemu strony uzyskują szybki dostęp do danych oraz narzędzia ułatwiające wszelkie analizy.

■ Odbiorca – dostawca w ścisłej zależności

Gdyby przybysz z dalekiego kraju miał ocenić, jaki największy problem dręży Polskę – bez problemu wskazałby związki partnerskie. Wszelkie związki. Z jednej strony „partnerzy” mają łatwiej, bo jak uczucie przygaśnie mogą zabrać zabawki i „pa..”. Z drugiej strony, jeżeli mają dzieci, to w szkole może być im trudniej z uwagi na niekompatybilność nazwiska potomka z nazwiskiem jednego z rodziców (ten problem może ulec nasileniu w II klasie szkoły po-

wszechnej, gdzieś w okolicy maja). I oczywiście fiskus też nie jest łaskawy. Co za tym spaja taki związek? Wzajemne zaufanie... A jak mawiał klasyk: „kontrola podstawą zaufania”. Związek partnerski, jakim jest relacja dostawca – odbiorca doskonale mieści się w tym zbiorze. Na pierwszy rzut oka widać, że w stosunku do np. przedsiębiorstw wodociągowych „zabawek” zabrać nie można, ba choćby nam było niewygodnie, to i tak musimy w takim związku trwać. Co ciekawe obydwie strony wskazują na przypadki prób wykorzystania, tylko kto ma silniejszą pozycję?



Ewolucja rozliczeń i problemy: wczoraj = z wodomierza głównego i dziś = systemy radiowe

Systemy radiowe są powszechne, a 99% wymian wodomierzy w Polsce zakłada ich wdrożenie. Systemy monitoringu wdrażane są również w przedsiębiorstwach wodociągowych. Sytuacja „przed radiem” była taka: **dostawca wody rozliczał budynek z wodomierza głównego** (sam dobierał i montował urządzenie i tak jest obecnie), a następnie zarządca rozliczał poszczególne lokale wg wskazań wodomierzy mieszkaniowych. Pojawiały się co prawda głosy o rozbieżnościach większych niż 10% oczekiwane przez zarządców. Co z tego? Jeżeli w jednym czasie nie udało się odczytać wszystkich wodomierzy mieszkaniowych, a dodatkowo termin odczytu był różny od daty odczytu wodomierza głównego, wówczas pozostawało pokiwać głową i żyć dalej w nieświadomości... Pomińmy tu przypadki celowego wpływania na wskazania urządzeń. Tym już zajmowaliśmy się w poprzednich felietonach.

Systemy radiowe zmieniły radykalnie sytuację, ponieważ można było w jednym czasie odczytać wszystkie wodomierze mieszkaniowe i w tym samym czasie odczytać wodomierz główny. Słowem klucz jest słowo „wszystkie”, ponieważ jeżeli nie wymieniono wszystkich wodomierzy na wodomierze wyposażone w nakładki radiowe, mieliśmy sytuację jak sprzed „epoki radia”. Problem pojawił się podczas analizy bilansów wody budynków, gdy część budynków ładnie wylądowała poniżej 10%, a część znacząco odbiegła od reszty w górę. Nie umiem tego wytłumaczyć logicznie, ale najczęściej zarzut kierowany był do dostawcy systemu radiowego – producenta lub dystrybutora wodomierzy mieszkaniowych. Tak silne było przeświadczenie o prawidłowości doboru wodomierza głównego przez dostawcę. Ze smutkiem stwierdzam, że przyczyny często leżą po stronie liczników głównych. Co gorsza zaniechanie leży po stronie dostawcy wody, a jego dominująca rola w związku czasem utrudnia konstruktywną rozmowę.



Niewłaściwe wskazania wodomierzy... – kilka ciekawych przypadków

Omówmy wybrane przypadki, które skutkują znaczącą odchyłką na plus w stosunku do rzeczywistego rozbioru wody.

Przypadek 1 Dobór

Niewłaściwy dobór wodomierza, w szczególności jego przewymiarowanie, może skutkować większymi, a właściwie zawyżonymi opłatami i problemami zarządcy. W jednym z dużych miast grupa budynków została wyposażona przez dostawcę, w wodomierze o przepływie nominalnym 10 m³/h (pewnie takie były w magazynie sic!). W czym problem? „Dobrano” je dla wszystkich budynków: od 10-lokalowych do budynków 80-lokalowych. Gdyby pomiar był prawidłowy, wówczas byłoby to najbardziej elastyczne urządzenie na rynku. Badanie za pomocą wodomierza z rejestratorem (dokładna charakterystyka rozbiorów dobowych) nie potwierdziła powyższej tezy...

Ponieważ powyższy stan ma długą historię,

łatwo się domyślić, jak to odkrycie zagęściło atmosferę w mieście.

Przypadek 2. Wynalazki i wykopaliska

Dotyczy to wszystkich innych rodzajów radosnej twórczości. Zdjęcia 1 i 1a nie przedstawiają dwóch różnych wodomierzy, ale jeden! Dla mniej spostrzegawczych: korpus wzięty z wodomierza 25 m³/h, a liczydło 10 m³/h. Ktoś powie, że nie da się, a... jednak.

Przypadek 3 Montaż wodomierza

Dotyczy to przypadku, gdzie zmieniono prawidłowo dobrany wodomierz na mniejszy, ale zamontowano go tak, jak pokazano na zdjęciach 2-2c. Moim ulubionym jest zdjęcie 2b, gdzie zmiana średnicy zrealizowana jest skokowo, by nie powiedzieć „schodkowo” mamy wszystko: kolanka, redukcje, wspawy... Po prostu wstyd. Komentarz jest zbyteczny.

Przypadek 4 Ignorancja, czyli nielegalne urządzenia

Jeżeli nawet bilans jest do przyjęcia, to co

powiemy o sytuacji, gdybyśmy stwierdzili, że jesteśmy rozliczani wg wskazań nielegalnego urządzenia? W czasie jednej z analiz „odkryto” (po oczyszczeniu), że wodomierz jest z roku 1992 i taką ma też cechę legalizacyjną (fot. 3). O czym to świadczy? Na pewno nie o poważnym traktowaniu odbiorcy/klienta. Dla informacji: wodomierz wykazał 27% odchyłkę na niekorzyść odbiorcy.

Przypadek 5 Inne

W telegraficznym skrócie inne przypadki:

- montaż filtra siatkowego, a raczej siatki pomiędzy kołnierzem wodomierza, a przeciwołnierzami. Po wychwyceniu nieczystości otrzymujemy bardzo skuteczną zwężkę skutkującą dużym plusem na liczydło wodomierza;
- w przypadku wodomierzy wielostrumieniowych (części klientów wydaje się, że to co ma przedrostek „wielo-” jest lepsze od „jedno-”...) zablokowanie osadami jednej z kierownic skutkuje, jak powyżej.

Chciałbym być dobrze zrozumiany – nie chodzi tu o wskazanie potencjalnego winnego –

w żadnym przypadku nie zakładam celowego działania, raczej zaniechanie, pójście na łatwiznę i czasami głupotę. Chodzi mi o właściwe zrozumienie obowiązków stron. Zdaję sobie sprawę, że część z administratorów będzie stała na stanowisku, że „temat” nie leży w ich kompetencjach i może sprawę odpuścić. Tylko, że jeżeli nie zapytamy, nie otrzymamy zwrotnej informacji. Pytając zaś, możemy w pewnym sensie pomóc partnerowi wyjaśnić i naprawić zaszłości.

By nie popaść w defetyzm i czarnowidztwo trzeba podkreślić, że większość wykrytych przypadków, po okresie odrzucenia i wypar-





Jak skutecznie rozwiązywać konkretne problemy z wodomierzami?

Co zatem zrobić, gdy mamy do czynienia z jednym z dość często występujących przypadków:

- znaczącej rozbieżności pomiędzy wskazaniem wodomierza głównego a sumą wodomierzy mieszkaniowych? Należy poprosić dostawcę o sprawdzenie prawidłowości doboru oraz zamontowania wodomierza. Dla pewności, lub w przypadku odmowy, można zlecić podmiotowi zewnętrznemu badanie. Z wynikami może łatwiej będzie się porozumieć. Co ciekawe przedsiębiorstwa wodociągowe, które wdrażają systemy monitoringu, mają dostęp do takich danych...
- skokowej zmiany % uchybu? Od razu zareklamować wodomierz główny. Koszty badania wodomierzy w Polsce są dość zróżnicowane i wynoszą od 50 do nawet 1000 zł. W tym czasie w miejsce zdemontowanego wodomierza montuje się nowy. Cała operacja z reguły szybko się „zwraca”.
- gdy sprawa stanie „na ostrzu noża”, czyli z jednej strony otrzymujemy negatywny wynik odnośnie nieprawidłowości wskazań wodomierza, a jednocze-

śnie wykluczmy przyczyny po stronie odbiorców końcowych (magnesy, przecieki, nieopomiarowane rozbiory itp.)? Zdemontowany wodomierz do badań zabezpieczyć folią i zaplombować, a następnie być obecnym przy rozplombowaniu na stanowisku badawczym (to wyeliminuje próby wstępnego przepłukania wodomierza przed badaniem). W życiu tak jak w sporcie: zakładamy grę fair play..., co nie wyklucza przecież badań antidopingowych,

- wątpliwości co do jakości wody (bo skąd się biorą osady blokujące wodomierze mieszkaniowe?). Można ją dać do zbadania. Z wynikami „poprosić” dostawcę o sprawdzenie skuteczności filtrów. Woda pitna badana jest z reguły w stacji uzdatniania i tam spełnia ostre normy. Natomiast warto byłoby wiedzieć, jaki dodatek dostajemy z sieci.
- bardzo małych rozbiorów oraz okresowych dużych przepływów wody. Zastosować wodomierze sprzężone (układ dużego wodomierza np. typu MWN oraz wodomierza mieszkaniowego typu JS 4).

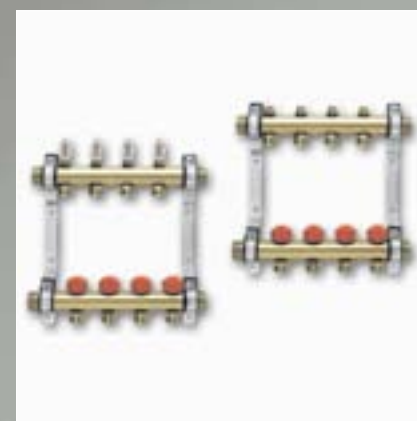
cia ze strony dostawcy, znalazło swój pozytywny finał. Idealnym byłoby, gdyby inicjatywę w tej kwestii podjęły same wodociągi, bo czasy, gdy „klient za wszystko zapłaci”, minęły. Wzrastające koszty zużycia wody i ścieków czynią

sprawę kluczową z punktu widzenia odbiorców, czyli nas wszystkich (pracowników wodociągów nie wyłączając). Jeżeli wszystko się powiedzie, wróci zaufanie a związek partnerski będzie trwał i ...trwał i ...trwał. Tego sobie i wszystkim życzę. ■

wiosenna PROMOCJA!



W okresie 01.03. – 31.05.2013 r.
za zakup dowolnego rozdzielacza firmy ROTH
oraz 3 termostatów TOUCHLINE
Polar Roth w prezencie



Nowość



Zeskanuj kod i dowiedz się więcej o nowej regulacji bezprzewodowej TOUCHLINE



Tel. 68/320 20 72
Zadzwoń i zapytaj jak zostać naszym AUTORYZOWANYM WYKONAWCĄ

ROTH POLSKA Sp. z o.o.
ul. Dekoracyjna 1c
65-722 Zielona Góra
tel./fax 68/320 20 72
service@roth-polska.com

szczegóły promocji na www.roth-polska.com